

Zbudują most nad Cieśniną Tirańską

10 lutego 2013

Kair i Rijad porozumiały się w sprawie budowy mostu przez Cieśninę Tirańską na Morzu Czerwonym. Realizacja projektu zablokuje Izraelowi i Jordanii dostęp do Oceanu Indyjskiego. Może mieć także katastrofalne skutki dla środowiska.

Most połączy saudyjską prowincję Tabuk ze znanym kurortem turystycznym Szarm el-Szejk na Półwyspie Synaj. Połączenie pozwoli uniezależnić od Izraela transport między Egiptem i Arabią Saudyjską.

Budowa mostu będzie oznaczać, że po raz pierwszy od powstania państwa Izrael w 1948 roku Arabowie z Afryki korzystaliby z bezpośredniego połączenia z kontynentem azjatyckim, które nie wymagałoby przekraczania izraelskiej granicy lub pokonywania Morza Czerwonego.

W zeszłym tygodniu firma Saudi Binladin Group ogłosiła, że jest gotowa we współpracy z egipskim państwowym gigantem budowlanym Arab Constructors sfinansować projekt wart ponad 3 mld dolarów. Prace miałyby się rozpocząć jeszcze w tym roku i trwać trzy lata. Eksperci szacują, że czas przejazdu pomiędzy dwoma krajami skróci się do 22 minut

Nowy most będzie składał się z przeprawy autostradowej dla samochodów oraz linii kolejowej, co ma przyczynić się do znacznego wzrostu wzajemnych obrotów handlowych i inwestycji. Oczekiwać można również, że istotnie zwiększy się liczba muzułmanów pielgrzymujących do Mekki i migracji zarobkowej oraz liczba Saudyjczyków odwiedzających kurorty turystyczne na Synaju.

Autor: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl